

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wyszkowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Jędrzej Dessoulavy - Śliwiński

Protokolant st. sekr. sąd. Hanna Witkowska

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2015 *roku sprawy* P. K.

urodz. (...) *w* W. *syna* J. i G. *z domu* M.

oskarżonego o to, że w dniu 16 listopada 2014 roku około godz. 22.35 w miejscowości Z. gm. Z. w ruchu lądowym kierował samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu I: 1,26 mg/l, II: 1,42 mg/l, III: 1,48 mg/l przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i nie stosując się do orzeczonego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

to jest o czyn z art . 178a § 4 k.k.

orzeka:

I. Oskarżonego P. K. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

III. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. zasądza od P. K. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Wyszkowie koszty postępowania w wysokości 244 (dwieście czterdzieści cztery) złote, w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 listopada 2014 r. w późnych godzinach wieczornych P. K. będąc w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd marki O. (...) o nr rej. (...) na drodze publicznej w miejscowości Z. gmina Z.. P. K. wyjechał z domu będąc już pod wpływem alkoholu, jak wyjaśniał w postępowaniu przygotowawczym - w celu zrobienia zakupów (wyjaśnienia oskarżonego k. 13). Niesporne jest, że nie panował nad swoim postępowaniem, gdyż po przejechaniu odległości około 1 km zatrzymał się na środku drogi, wyłączył silnik i światła, po czym zasnął siedząc za kierownicą pojazdu. W takim stanie zauważył go jadący samochodem świadek M. P. (zeznania świadka k. 4-5 i 54-55). Świadek wysiadł ze swojego pojazdu, podszedł do oskarżonego śpiącego w samochodzie, po czym zorientowawszy się, że oskarżony jest pod wpływem alkoholu wyciągnął kluczyki ze stacyjki samochodu oskarżonego, schował je do kieszeni i zadzwonił po Policję. W oczekiwaniu na przyjazd Policji oskarżony ocknął się, po czym wyszedł z pojazdu i zepchnął go na pobocze drogi. Oskarżony był sam w pojeździe znajdującym się na odcinku między N. a D. około 800 m od najbliższych

zabudowań, poza obszarem zabudowanym. Kiedy przyjechała Policja ok. godz. 22:50, oskarżony został poddany badaniu alkomatem na zawartość stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, które dały następujące wyniki: I badanie 1,26 mg/l, II badanie 1,42 mg/l, III badanie 1,48 mg/l (k. 2).

Po oskarżonego przyjechał Ł. B. w towarzystwie innych osób, który odebrał samochód oraz oskarżonego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego: protokół użycia urządzenia elektronicznego (alkomatu) (k. 3), wydruk z CEK (k. 8), zeznania świadka M. P. (4-5 i 54-55), wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym (k. 13), odpis wyroku SR w Wołominie sygn. akt V K 853/10 (k. 23), karta karna (k. 31).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym (k. 13), natomiast nie dał wiary jego wyjaśnieniom złożonym na rozprawie głównej (k.53).

Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne w całości gdyż są spójne, logiczne, odpowiadają doświadczeniu życiowemu, a początkowa niepamięć świadka wynika tylko z tego, że M. P. był świadkiem również innych zdarzeń drogowych będących przedmiotem postępowań toczących się przed tutejszym sądem. Ponadto świadek nie znał oskarżonego, ale go rozpoznał. Również oskarżony rozpoznał świadka (k. 53 v).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 178a § 1 k.k. kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W myśl natomiast § 4 tego artykułu, jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Bezsporne jest, że oskarżony był już dwukrotnie prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości (k. 31). Ostatnim wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 31 maja 2011 sygn. akt V K 853/10 orzeczono w stosunku do oskarżonego dodatkowo środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w sprawie niniejszej oskarżony prowadził pojazd będąc w stanie nietrzeźwości i zatrzymał się na środku drogi z tego powodu, że nie był w stanie już dalej prowadzić, w tak znacznym stopniu był upojony alkoholem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przygotowawczym (k. 13), natomiast nie dał wiary jego wyjaśnieniom złożonym na rozprawie głównej, bowiem pozostawały one w sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami, a ponadto na rozprawie głównej przyjął linię obrony całkowicie niewiarygodną, polegającą na tym, że rzekomo mogła pojawić się osoba trzecia w tym tylko celu, aby dowieźć oskarżonego na drogę pośrodku lasu w dużej odległości od zabudowań, a następnie opuścić pojazd pozostawiając oskarżonego w pojeździe. Wersji oskarżonego sąd nie dał wiary również z tego powodu, że według zeznań świadka oskarżony był sam i siedział za kierownicą pojazdu. Na podstawie przekonań sądu i jego wiedzy trudno jest przenieść pijanego, dużego mężczyznę z miejsca pasażera na miejsce kierowcy. Bazując na doświadczeniu życiowym, Sąd nie daje wiary, żeby ktokolwiek podwoził samochodem osobę pijaną potem umiejscowił ją na miejscu kierowcy wraz z kluczykami w stacyjce do samochodu i pozostawił ją w pojeździe na środku drogi publicznej poza terenem zabudowanym i do tego z wyłączonymi światłami.

Ponadto, jak zeznał świadek, oskarżony ocknąwszy się, domagał się kluczyków do pojazdu, co świadczy o tym, że musiał być osobą kierującą, gdyż nie pytał się o inne osoby, czy nawet o to co się stało, że się znalazł w tym miejscu,

lecz oskarżony tylko żądał kluczyków do samochodu, ponieważ miał świadomość, że to jest jego pojazd i że sam go prowadzi. To nie jest zachowanie odpowiednie dla osoby, która nie wiedziała dlaczego znalazła się na pustej drodze, w wieczornych godzinach i za kierownicą. Powyższe wskazuje, że oskarżony musiał mieć świadomość, iż prowadził ten samochód pod wpływem alkoholu. Należy zauważyć, że oskarżony w tym momencie nadal był pod wpływem alkoholu, a tendencja stężenia alkoholu była wzrostowa. Prowadził przy tym pojazd w ruchu lądowym, na drodze publicznej, przez co wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.

Nie można uznać za wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie głównej, gdyż są one naiwne, niepoparte żadnymi innymi dowodami, stanowią wyłącznie linię obrony oskarżonego, zresztą nie do końca przemyślaną co jest oczywistą konkluzją wobec stwierdzenia, że „teraz wydaje mi się, że mogłem z kimś tam podjechać” (k.53v). Natomiast jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym w trzy dni po zdarzeniu były spontaniczne i zasługują na wiarę, tym bardziej, że korespondują z zeznaniami świadka M. P..

Świadek zeznawał w sposób uporządkowany, logiczny, ze szczegółami, brak było powodów, aby uznać je za niewiarygodne, tym bardziej, że nie łączą go z oskarżonym żadne stosunki. Oskarżony jest dla niego osobą obcą. Ponadto zeznania świadka złożonymi na rozprawie głównej pokrywają się z jego zeznaniami złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania, w postępowaniu przygotowawczym.

Odnosząc się do ostatnich słów oskarżonego, iż „siedzenie z kluczykami za kierownicą to nie jest jazda, gdyż samochód był wyłączony”, należy zauważyć, że nie ma żadnego innego wytłumaczenia faktu w jaki sposób oskarżony znalazł się w pojeździe z wyłączonym silnikiem i światłami na środku drogi poza obszarem zabudowanym, daleko od zabudowań. Nie ulega wątpliwości, że musiał tam dojechać samodzielnie. Dlatego też w sprawie nie było jakichkolwiek wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k. Tym bardziej jest to niewątpliwe, że przecież w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do popełnienia czynu i przedstawił dość przekonujące wytłumaczenie faktu prowadzenia pojazdu w tym stanie – zamiar udania się do sklepu.

Wobec powyższego Sąd w ramach zarzucanego oskarżonemu P. K. czynu uznał go za winnego tego, że będąc w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym będąc wcześniej prawomocnie skazanym za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i nie stosując się do orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd wziął pod uwagę, że stypizowane w art. 178a § 4 k.k. przestępstwo jest przestępstwem formalnym, a zatem czyn sprowadza się do samego prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i nie sprowadził konkretnego niebezpieczeństwa (por. wyrok SN z dnia 24 listopada 1960 r. sygn. akt V K 556/60, Sł. MO 1961, Nr 1, poz. 190). Nie ulega zatem wątpliwości, że za zaistniały w sprawie czyn oskarżony musi ponieść odpowiedzialność karną.

Dokonując wyboru kary, Sąd w niniejszej sprawie miał na względzie regulację art. 58 § 4 k.k. nakazującą przy kwalifikacji prawnej czynu z art. 178a § 4 k.k. wymierzenie kary pozbawienia wolności.

Dokonując oceny dowodów sąd kierował się zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, czyli w okolicy dolnej granicy ustawowego zagrożenia uznając, że w świetle powyższych okoliczności jest ona adekwatna. Okolicznościami obciążającymi oskarżonego, a zarazem przemawiającymi przeciw warunkowemu zawieszeniu kary, jest jego uprzednia karalność za przestępstwa podobne, brak skruchy i zrozumienia wagi popełnionego czynu, brak uzmysłowienia sobie tego, iż swoim zachowaniem narażał innych uczestników ruchu drogowego na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia. Powyższe okoliczności nie pozwoliły w ocenie Sądu na warunkowe zawieszenie kary, gdyż oskarżony już dwukrotnie taką szansę otrzymał i mimo to w dalszym ciągu popełniał podobne przestępstwa. Istnieje zatem w stosunku do oskarżonego niekorzystna prognoza kryminologiczna. Wymierzenie kary pozbawienia wolności powinno na przyszłość na tyle zapaść w pamięć oskarżonemu, żeby nawet po ewentualnym w przyszłości spożyciu alkoholu pamiętał o poniesionych dotkliwych skutkach prawnych w przypadku chęci prowadzenia w takim stanie pojazdu mechanicznego. Bardzo istotne znaczenie ma również okoliczność, iż w świetle art. 69 § 4 k.k. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4

k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu taki szczególnie uzasadniony przypadek nie zachodzi.

Sąd nie zastosował natomiast kary surowszej tylko dlatego, że w tej konkretnej sprawie nie zaszły ujemne następstwa popełnionego przestępstwa, co po części wynikało z faktu, że oskarżony po przejechaniu dystansu z domu do miejsca w którym został zauważony przez świadka, wyłączył silnik jeszcze zanim zasnął w pojeździe. Stanowi to okoliczność przemawiającą za wymierzeniem kary w pobliżu dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Koszty postępowania Sąd zasądził na zasadach ogólnych biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony ma środki aby te koszty ponieść, co nie budzi wątpliwości w świetle dokonanego zabezpieczenia majątkowego w postaci zajęcia środków pieniężnych w wysokości 500 zł (k. 16-19).